

V. Kronika

A. Kronika gospodarcza

PRZEMYSŁ I GÓRNICTWO

Treść: Uwagi ogólne: wskaźniki produkcji, bezrobocie, przewozy kolejowe, wskaźniki cen hurtowych, ogólny stan przemysłu przetwórczego, widoki na przyszłość, propaganda wytwórczości krajowej; sytuacja w poszczególnych działach górnictwa i przemysłu: w górnictwie węglowym, przemyśle naftowym, hutnictwie żelaznym i cynkowym, przemyśle włókienniczym, metalowo-maszynowym, drzewnym, chemicznym i cukrownictwie.

Produkcję przemysłową w dalszym ciągu cechuje ograniczenie wytwórczości, czego dowodem jest kształtowanie się ogólnego wskaźnika produkcji, a mianowicie:

styczeń	1928 roku	. .	123,3
lipiec	1928	„ . .	127,8
styczeń	1929	„ . .	136,7
lipiec	1929	„ . .	126,2
styczeń	1930	„ . .	116,6
lipiec	1930	„ . .	103,5
styczeń	1931	„ . .	95,4
lipiec	1931	„ . .	92,4
grudzień	1931	„ . .	77,3
styczeń	1932	„ . .	67,8

Stan zatrudnienia i bezrobocia w dalszym ciągu wykazuje pogorszenie, czego dowodem jest następujące zestawienie dla poszczególnych lat, względnie miesięcy (w tys.):

	zatrudnieni	bezrobotni zarej.
1927 rok	806	165
1928 „	880	126
1929 „	797	185
1930 „	766	228

			zatrudnieni	bezrobotni zarej.
1931	„	styczeń	645	345
„	„	luty	627	366
„	„	marzec	633	379
„	„	kwiecień	653	355
„	„	maj	662	320
„	„	czerwiec	682	276
„	„	lipiec	672	261
„	„	sierpień	671	252
„	„	wrzesień	669	251
„	„	październik	687	253
„	„	listopad	644	260
„	„	grudzień	550	289
1932	„	styczeń	544	326

Przewóz towarów na kolejach polskich kształtował się przeciętnie dziennie w wagonach 15-tonnowych, jak następuje:

1925 rok	12.408 wagonów
1926	„	14.081 „
1927	„	16.198 „
1928	„	17.413 „
1929	„	17.990 „
1930	„	14.924 „
1931	„ styczeń	12.431 „
„	„ luty	11.759 „
„	„ marzec	12.557 „
„	„ kwiecień	12.525 „
„	„ maj	12.625 „
„	„ czerwiec	13.501 „
„	„ lipiec	14.324 „
„	„ sierpień	14.451 „
„	„ wrzesień	15.013 „
„	„ październik	16.849 „
„	„ listopad	11.178 „
„	„ grudzień	11.150 „
1932	„ styczeń	9.493 „

Cyfry powyższe wskazują niebywały dotąd spadek przewozów kolejowych, co świadczy o zanikaniu obrotów handlowych.

Wskaźniki cen hurtowych kształtowały się w sposób następujący (przy podstawie obliczenia 1927 r. — 100):

Rok	Artykuły rolne	Artykuły przemysłowe	Wskaźnik ogólny
1927	100,0	100,0	100,0
1928	97,2	104,2	101,0
1929	85,7	103,3	95,7
1930	68,5	94,1	82,4
1931 styczeń	56,5	86,0	72,3
„ luty	58,2	84,4	72,4
„ marzec	59,8	84,2	73,1
„ kwiecień	64,5	83,5	75,1
„ maj	66,8	81,0	74,6
„ czerwiec	63,9	81,2	73,4
„ lipiec	58,8	80,6	70,6
„ sierpień	58,3	78,4	69,3
„ wrzesień	56,2	77,1	67,4
„ październik	55,6	76,0	66,6
„ listopad	60,3	74,5	68,2
„ grudzień	57,2	74,0	66,4

Dane powyższe absolutnie wykazują, jak dalece kryzys gospodarczy się pogłębił. Przewidywania na przyszłość są nadal pesymistyczne z uwagi nie tylko na osłabienie tętna gospodarczego, lecz również z powodu trudności kapitalowo-pieniężnych, które utrudniają przetrwanie ciężkiego okresu przesilenia do czasów lepszych.

Jeżeli idzie o sytuację w poszczególnych branżach, to ogólnie rzecz można, że najgorzej ucierpiał przemysł przetwórczy. Wtedy gdy górnictwo i hutnictwo doznało tylko pewnej redukcji pracy, to w dziedzinie przemysłu przetwórczego notuje się znaczną część zakładów zupełnie nieczynną. Sytuacja pod tym względem w przemyśle przetwórczym przedstawia się, jak następuje (w przedsiębiorstwach zatrudniających ponad 20 robotników):

	zakłady czynne	zakłady nieczynne	stosunek % nieczynnych
rok 1929 styczeń	4.338	640	12
„ 1930 styczeń	4.249	906	17
„ 1931 styczeń	4.100	1.303	24
„ 1932 styczeń	3.453	1.899	35

Jak widzimy w styczniu r. b. aż 35 proc. przedsiębiorstw przemysłu przetwórczego było nieczynnych. W poszczególnych działach przemysłu stopień zatrudnienia zakładów był w styczniu r. b. następujący:

gałąź przemysłu	zakłady czynne	zakłady nieczynne	% % nieczynnych
mineralny . . .	282	561	66
metalowy . . .	622	177	22
chemiczny . . .	237	46	19
włókienniczy . . .	640	237	27
papierniczy . . .	97	16	14
skórzany . . .	74	33	30
drzewny . . .	531	355	40
spożywczy . . .	534	131	20
odzieżowy . . .	112	75	40
budowlany . . .	126	256	67
poligraficzny . . .	198	12	6
razem	3.453	1.899	przec. 35%

Jak widać z powyższego zestawienia w najgorszym położeniu jest przemysł budowlany i związany z nim mineralny, dalej drzewny, odzieżowy, skórzany, włókienniczy metalowy, spożywczy i chemiczny, wreszcie najmniej dotknięte przesileniem: papierniczy i poligraficzny.

Małejący zbyt w kraju oraz wzrastające trudności w wywozie zagranicę — oto przyczyny kurczenia się wytwórczości przemysłowej. Na jesieni 1931 roku była pewna nadzieja co do polepszenia sytuacji w rolnictwie ze względu na widok wzrostu cen zboża. Jakkolwiek pod względem cen zboża nastąpiła pewna poprawa, jednak olbrzymi spadek cen wytworów hodowlanych nie tylko przekreślił wymieniony dodatni objaw, lecz znacznie pogorszył sytuację dotychczasową, ponieważ całym swym ciężarem przygniótł drobne i średnie rolnictwo, uszczuplając jego zdolności płatnicze.

Powetowania straty na zmniejszeniu eksportu szuka się w zakresie wzmocnienia konsumpcji wewnętrznej przez propagandę spożycia towarów krajowych. Akcję tę poparł oficjalnie również rząd. Stało się to jednak dosyć późno, ponieważ i tak import zmalał, a konieczności życiowe zmuszają ludność do obywania się towarami krajowymi jako tańszymi. Natomiast gdyby propaganda za spożyciem krajowych wyrobów rozpoczęta była na wielką skalę kilka lat temu, jak to uczynili Włosi, oficjalnie ją prowadząc, początek kryzysu dla naszego przemysłu byłby mniej dotkliwy.

Cyfrowe wyniki działalności niektórych gałęzi górnictwa i przemysłu podajemy poniżej:

Górnictwo węglowe wykazuje następujący rozwój produkcji:

1928 rok średnio miesięcznie	3.417.000 tonn
1929 „ „ „	3.841.000 „
1930 „ „ „	3.125.000 „
1931 „ „ „	3.189.000 „
1932 styczeń	2.700.000 „

Z powyższych cyfr wynika, że średnia miesięczna wydobywania węgla w 1931 roku stała nieco powyżej 1930 r. i dopiero styczeń roku bież. wykazuje znaczny spadek.

Zbyt węgla był następujący:

	Zbyt w kraju	Eksport
1928 rok średnio miesięcznie	1.967.000 tonn	1.117.000 tonn
1929 „ „ „	2.250.000 „	1.200.000 „
1930 „ „ „	1.691.000 „	1.066.000 „
1931 „ „ „	1.569.000 „	1.190.000 „
1932 „ styczeń	1.350.000 „	954.000 „

Z podanego zestawienia jest widoczny spadek zbytu w kraju i eksportu w styczniu r. b.

Nafta. Wydobywanie ropy i wytwórczość produktów naftowych rozwijały się, jak następuje:

	wydobywanie ropy	wytwórczość produktów
1928 rok średnio miesięcznie	61.800 tonn	55.000 tonn
1929 „ „ „	56.500 „	50.000 „
1930 „ „ „	55.200 „	48.000 „
1931 „ „ „	53.000 „	47.000 „

Zbyt produktów naftowych był następujący:

	W kraju	Eksport
1928 rok średnio miesięcznie	31.000 tonn	21.700 tonn
1929 „ „ „	34.200 „	20.800 „
1930 „ „ „	34.000 „	16.000 „
1931 „ „ „	31.000 „	18.000 „

Hutnictwo żelazne wykazało następujący rozwój wytwórczości:

				Surówka	Stal zlewna	Wytw. walc.
				w t o n n a c h		
1913	rok	przeciętnie	miesięcznie	86.000	138.000	100.000
1922	„	„	„	40.000	84.000	62.000
1924	„	„	„	28.000	57.000	39.000
1926	„	„	„	27.000	65.000	47.000
1928	„	„	„	57.000	120.000	87.000
1929	„	„	„	59.000	115.000	80.000
1930	„	„	„	40.000	103.000	75.000
1931	„	„	„	29.000	87.000	63.000
1932	„	„	„	12.000	23.000	20.000

Cyfrы powyższe wykazują jaskrawy spadek produkcji z powodu zmniejszenia się zbytu zarówno w kraju, jak zagranicą.

Zbyt wytworów hutniczych był następujący:

				Zbyt w kraju	Ekspert
				w t o n n a c h	
1927	rok	średnio	miesięcznie	44.000	12.000
1928	„	„	„	59.000	13.000
1929	„	„	„	42.000	19.000
1930	„	„	„	31.000	35.000
1931	„	„	„	22.000	32.000
1932	„	styczeń		21.000	2.000

Cynk i ołów wykazały następującą produkcję:

				Cynk	Ołów
				w t o n n a c h	
1926	rok	średnio	miesięcznie	10.000	2.200
1927	„	„	„	13.000	2.500
1928	„	„	„	13.000	3.000
1929	„	„	„	14.000	3.000
1930	„	„	„	14.500	3.300
1931	„	„	„	10.900	2.500

Widzimy mniejszenie się produkcji z powodu trudności eksportowych. Trudności te tak dalece się zwiększyły, że o ile w poprzednich latach prawie całą produkcję wywoziliśmy, to w ostatnich miesiącach 1931 roku eksport spadł do 75% wytwórczości.

Przemysł przetwórczy scharakteryzowaliśmy wyżej w ogólnych uwagach o sytuacji przemysłowej. -Jeżeli idzie o bliższą charakterystykę w poszczególnych ważniejszych działach, to przedstawia się, jak następuje:

Przemysł włókienniczy pracuje przy zredukowanym czasie pracy. Okresy ożywienia występują w związku z t. zw. sezo-

nami. Przygotowania do sezonu letniego 1932 r. czynione są jednak na mniejszą skalę, niż lat poprzednich, ponieważ konstytucja wewnętrzna maleje. Maleje również wywóz: w styczniu 1932 r. wywieziono za 8,3 milj. zł wobec 9,5 milj. w grudniu 1931 r. i 11 milj. zł w styczniu tego roku.

Przemysł metalowo-maszynowy pracował w 1931 roku przeciętnie o 25% mniejszą intensywnością niż w 1930 r. i o 45% mniej, niż w 1929 r. Ponieważ rynek wewnętrzny kurczy się, przeto przemysł omawiany stara się forsować wszelkimi sítami eksport, co też dało ten wynik, iż w 1931 roku wywieziono wyrobów gotowych z branży metalowej za 20,6 milj. zł wobec 11,2 milj. w roku poprzednim. Zanik ruchu inwestycyjnego w kraju jest najważniejszą przyczyną, ograniczającą produkcję przemysłu metalowo-maszynowego.

Przemysł drzewny pracuje bardzo słabo z powodu braku ruchu budowlanego i osłabienia eksportu. W styczniu 1932 roku wywieziono drzewa i materiałów drzewnych za 7,5 milj. zł, podczas gdy w grudniu 1931 r. za 12,6 milj. zł. Przyczyną tego stanu rzeczy są ograniczenia wwozowe i podniesienie cel w innych państwach oraz dumping walutowy krajów eksportujących drzewo.

Przemysł chemiczny czyni wielkie wysiłki, aby przy pomocy propagandy rozszerzyć zbyt wewnątrz kraju oraz wzmóc eksport. W dziedzinie nawozów sztucznych najgorzej przedstawia się sytuacja w dziale superfosfatów, gdzie produkcja spadła z 297 tys. tonn w 1930 roku do 60 tys. tonn w 1931 r. i mimo to jest towaru około 100.000 tonn na składzie. Sprzedaż w kraju spadła ze 187 tys. tonn do 99 tys., a eksport z 58 tys. do 20 tys. tonn. Inne działy przemysłu nawozowego są w lepszych warunkach, ponieważ zdolność produkcyjna nie jest tak wysoka, jak w zakresie superfosfatów. Obroty w przemyśle tłuszczowym, kostno-klejowo-skórnym, w dziale produktów węglpochodnych, destylacji drzewa i produkcji jedwabiu sztucznego oraz farmaceutycznym ulegają stałej obniżce, aczkolwiek przemysł czyni wiele wysiłków około rozwoju eksportu.

Cukrownictwo wykazuje znaczną redukcję wytwórczości. Według przybliżonych obliczeń kampanja 1931/32 roku dla 67 cukrowni dała 442 tys. tonn cukru wobec 699 tys. tonn kampanji poprzedniej. Sprzedaż cukru silnie maleje. W ostatnim kwartale 1931 roku, czyli w pierwszym kwartale nowej kampanji sprzedano ogólnie 234,3 tys. tonn, z czego 74 tys. przypadło na rynek wewnętrzny i 160,4 tys. tonn na zagranicę, wobec 88,3 tys. tonn i 172,2 tys. tonn w tym samym kwartale roku ubiegłego.

Stefan Czarnowski (Warszawa).

STOSUNKI WALUTOWE, KREDYTOWE I BANKOWE

Treść: Ogólny stan rynku pieniężnego. Położenie walutowe. Działalność kredytowa Banku Polskiego. Obieg pieniężny. Sytuacja banków prywatnych. Rynek lokacyjny.

Ogólny stan rynku pieniężnego. Polski rynek pieniężny wykazywał w dalszym ciągu dużą odporność na wydarzenia zagraniczne, które pogłębiały dotychczasowe utrudnienia w obrocie kapitałów. Do wydarzeń tego rodzaju należało w okresie sprawozdawczym zacieśnienie, ograniczeń dewizowych w szeregu krajów, silne wahania kursu funta, stanowisko Niemiec w kwestji reparacyjnej a nadewszystko zapowiedź inflacji kredytowej w Stanach Zjednoczonych. W tych warunkach utrzymywała się na wszystkich rynkach pieniężnych atmosfera nieufności a w odniesieniu do dolara obawa przed jego dewaluacją.

Nastroje takie, ujawniające się również i w Polsce, nie sprzyjały kapitalizacji, to też odpływ wkładów trwał nadal, jednakże w znacznie mniejszych rozmiarach, aniżeli w poprzednich miesiącach. W niektórych instytucjach finansowych dał się zauważyć nawet przyrost wkładów w końcu 1931 roku; objaw ten występuje szczególnie wyraźnie w Poczтовой Kasie Oszczędności, gdzie suma wkładów oszczędnościowych wzrosła w listopadzie o 10,6 milj. zł, w grudniu o 32,3 milj. zł, z czego na dopisane odsetki przypada 16,4 milj. zł a na faktyczny przyrost wkładów 15,9 milj. zł, wreszcie w styczniu o 14,6 milj. zł. Powstrzymanie dotychczasowego tempa odpływu wkładów jest zatem objawem korzystnym, zasługującym na szczególne podkreślenie, świadczy ono bowiem, że płochliwość wkładców znacznie zmalała.

Obok zmniejszania się sumy wkładów i kurczenia się w ten sposób podstawy kredytowej banków postępowała dalsza redukcja obrotów i spadek cen tak, że w rezultacie zapotrzebowanie gotówki nie występowało w ostrzejszej aniżeli dotychczas formie, zwłaszcza w listopadzie, który należy do miesięcy przejściowych o niezbyt licznych terminach płatności. Sytuacja pogorszyła się dopiero w grudniu w związku z regulowaniem świadczeń skarbowych i sezonowym zapotrzebowaniem gotówki przez przemysł i banki na ultimo roczne. Poza tem stałe zapotrzebowanie gotówki przez rolnictwo zwiększyło się w styczniu i lutym w związku ze spłatą rat kredytu na rejestrowy zastaw rolny. W zależności od tych wszystkich czynników kształtowała się wypłacalność, której wskaźnik — odsetek weksli protestowanych w Banku Polskim — zwiększył się z 4,70 w listopadzie do 5.01 w grudniu, poczem obniżył się do 3,78 w styczniu. Stosunkowo silny spadek odsetka weksli protesta-

nych w styczniu należy przypisać częściowo czynnikom sezonowym, głównie jednak przesunięciu spłaty kredytu na rejestrowy zastaw rolny na dalsze terminy.

P o ł o ż e n i e w a l u t o w e . Bank Polski wymienia stopniowo w dalszym ciągu dewizy na złoto, którego zapas powiększył się od końca października 1931 r. do 10 lutego 1932 r. o 8 milj. złotych. W listopadzie i grudniu, poraz pierwszy od dłuższego czasu, wzrosły również o 3 milj. zł rezerwy dewizowe Banku pod wpływem podaży banków i przedsiębiorstw w związku z końcem roku, jednakże w styczniu i początkach lutego nastąpił dalszy spadek tych rezerw o 28 milj. zł, spowodowany głównie mniejszą podażą dewiz, przy tym samym prawie, co i poprzednio, stanie ich zapotrzebowania przez banki i urzędy państwowe.

Zapas złota i walut w Banku Polskim przedstawiał się następująco w milj. złotych:

	1931 rok		1932 rok	
	30. XI.	31. XII.	31. I.	10. II.
Złoto	598	600	601	602
Pieniądze i należności zagraniczne:				
zaliczone do pokrycia	84	88	69	69
niezaliczone do pokrycia	127	125	119	116
R a z e m	809	813	789	787

Mimo zmniejszenia się zapasu kruszczowo-walutowego od końca listopada r. ub. do 10 lutego r. b. o 22 milj. zł, pokrycie kruszczowo-walutowe wzrosło z 48% w końcu listopada do 50% w dniu 10 lutego, a pokrycie wyłącznie złotem z 42% do 45%. Jest to wynik zmniejszenia się w tym czasie obiegu biletów bankowych o 100 milj. zł, podczas gdy natychmiast płatne zobowiązania Banku wzrosły tylko o 27 milj. zł.

Obroty dewizowe na giełdzie warszawskiej wynosiły: w listopadzie — 49,8 milj. zł, w grudniu — 54,4 milj. zł i w styczniu — 58,3 milj. zł. Obroty banknotami ograniczały się, jak zwykle, do banknotów dolarowych, którei zawarto transakcyj w grudniu na sumę 7,2 milj. zł, a w styczniu na sumę 5,2 milj. zł. Kursy dewiz opartych na złocie wykazywały naogół niewielkie wahania, przy czem największą stałością odznaczał się przekaz telegraficzny na Nowy Jork, którego rozpiętość pomiędzy kursem najwyższym a najniższym w listopadzie, grudniu i styczniu wynosiła zaledwie 1%. Taka sama rozpiętość dla czeku na Nowy Jork wynosiła 1%, a dla czeku na Paryż — 6%. Stosunkowo większym wahaniam podlegały dewizy na Zurych i Amsterdam, których rozpiętość między kursami najwyższym i najniższym przekraczała cokolwiek 1%.

Kurs dewizy funtowej silnie zniżkował w listopadzie z 34,05 do 28,90 w dniu 2 grudnia, poczem w styczniu wahał się pomiędzy 31,25 a 30. Za dolary gotówkowe płacono od 8,86 do 8,92.

Działalność kredytowa Banku Polskiego po przejściowem obniżeniu się w listopadzie wzrosła w grudniu tak, że w zakresie portfelu wekslowego osiągnęła bezmała poziom z końca roku poprzedniego, natomiast w zakresie pożyczek zastawowych doszła do poziomu najwyższego, jaki był dotychczas osiągnięty. Na wzrost portfelu wekslowego złożyło się wykorzystanie kredytu przez banki i przedsiębiorstwa w związku z ultimo rocznym a ponadto kredyty na rejestrowy zastaw rolny, których największe wykorzystanie w kwocie 40 milj. zł przypada na grudzień. Wzrost pożyczek zastawowych nastąpił z powodu wykorzystania kredytu bądź to w formie pożyczek terminowych, bądź też na rachunku otwartym, przez instytucje kredytu długoterminowego w związku z przypadającymi terminami płatności kuponów od listów zastawnych i obligacyj. Z kredytu na rachunku otwartym, zabezpieczonym weksłami od 3 do 6 miesięcy, korzystają również banki.

W styczniu i początkach lutego portfel wekslowy obniżył się tylko nieznacznie, mimo że w tych miesiącach rolnictwo miało spłacić po 15% całkowitego zadłużenia z tytułu kredytu na rejestrowy zastaw rolny. Skutkiem dość silnej zniżki zbóż, obydwie raty zostały przez Bank Polski sprolongowane i mają być regulowane stopniowo z pozostałym zadłużeniem w kwietniu, maju i czerwcu.

W okresie sprawozdawczym stan kredytów w Banku Polskim przedstawiał się następująco w milj. złotych:

	1931 rok		1932 rok	
	30. XI.	31. XII.	31. I.	10. II.
Portfel wekslowy	636	670	667	642
Pożyczki zastawowe	115	126	122	120
	<u>751</u>	<u>796</u>	<u>789</u>	<u>762</u>

W portfelu wekslowym zwiększył się stan weksli rolniczych z terminem ponad 3 miesiące z 48 milj. złotych w końcu listopada do 55 milj. zł w końcu stycznia. Zadłużenie z tytułu kredytu siewnego z 1931 roku i t. zw. wiosennego nie zmieniło się i wynosiło nadal 19 milj. zł.

Obieg pieniężny. Emisja biletów Banku Polskiego wahała się zależnie od zmiany zapasu kruszcowo-dewizowego, działalności kredytowej Banku i stanu jego natychmiast płatnych zobowiązań. Po zwiększeniu się zatem obiegu biletów bankowych w grudniu nastąpił w styczniu i początkach lutego ich spadek, skutkiem spadku zapasu walut, zmniejszenia się działalności kre-

dytowej a wzrostu natychmiast płatnych zobowiązań. Obieg bilonu przechodził normalne wahania. W rezultacie zatem obieg pieniężny zmieniał się następująco w milj. złotych:

	1931 rok		1932 rok	
	30. XI.	31. XII.	31. I.	10. II.
bilety bankowe	1.211	1.218	1.152	1.111
bilon	237	240	234	234
bilety państwowe	1	1	1	1
	1.449	1.459	1.387	1.346

Sytuacja banków prywatnych. Suma wkładów wszystkich typów zmniejszyła się w bankach akcyjnych i w październiku o 38 milj. złotych, w listopadzie o 21 milj. zł i w grudniu o 17 milj. złotych. Tempo odpływu wkładów stopniowo malało tak, że w grudniu było ono najniższe począwszy od kwietnia, przyczem odpływ w grudniu przypisywany jest w dużym stopniu wypowiedzeniem wcześniejszym. Pod względem rodzaju wkładów stosunkowo najsilniej zmniejszały się wkłady terminowe, poczem dopiero oszczędnościowe i na książeczki wkładowe, które obniżyły się w grudniu zaledwie po 1 miljonie złotych.

Działalność kredytowa banków była ograniczona w dalszym ciągu stosownie do odpływu wkładów a poza tem w związku z przygotowaniem na koniec roku i pragnieniem wykazania dużej płynności. W listopadzie suma udzielonych przez banki kredytów zmniejszyła się o 36 milj. zł, w listopadzie o 45 milj. zł a w grudniu o 34 milj. zł, a zatem w stopniu znacznie silniejszym, aniżeli następował odpływ wkładów.

Ważniejsze pozycje bilansów wszystkich banków w Polsce były następujące w milj. złotych:

	1931 r.		
	31. X.	31. XI.	31. XII.
Kasa	57	56	90
Kredyty: dyskonto	567	543	528
otwarty kredyt	694	674	656
pożyczki terminowe	59	58	57
Wkłady: terminowe	296	283	268
à vista	172	167	166
na książeczki wkład.	91	88	87
Redyskonto	274	263	268

Wskutek ograniczenia działalności kredytowej pogotowie kasowe banków było w końcu roku niezwykle wysokie wynosiło bowiem 90 milj. zł, t. j. 60% więcej, aniżeli w listopadzie. Równocześnie zasługuje na uwagę przy tak dużej płynności słabsze wykorzystanie redyskonta w Banku Polskim.

Rynek lokacyjny. Po chwilowej poprawie w listopadzie kursy papierów wartościowych na giełdzie nowojorskiej kształtowały się w grudniu niekorzystnie. W tym kierunku bowiem oddziaływała podaż tych papierów, wywołana zapotrzebowaniem "gotówki na koniec roku tak, że dopiero styczeń przyniósł ponowną poprawę kursów. Z polskich pożyczek państwowych, które niżkowały w tym czasie słabiej, aniżeli pożyczki innych państw, 7%-wa pożyczka stabilizacyjna notowana była w listopadzie 55,5, w grudniu — 48,9, w styczniu — 51,7 i w początkach lutego 51,8. Notowania 8%-wej pożyczki dillonowskiej wynosiły w tym samym czasie — 60,7, 50,8, 53,1 i 54,8.

Na giełdzie warszawskiej pożyczka stabilizacyjna notowana jest korzystniej. 10%-wa pożyczka kolejowa obniżyła się z 105,5 w końcu listopada do 99,50 w końcu stycznia. Kurs 4%-wej premjowej pożyczki inwestycyjnej zwyżkował w tym samym czasie z 79,25 do 83,64.

Kursy 8%-wych listów zastawnych obydwóch banków państwowych były utrzymywane nadal na poziomie 94. Wahania kursowe listów zastawnych instytucyj prywatnych były bardzo małe przy tendencji zwyżkowej.

Obroty akcjami na giełdzie warszawskiej wynosiły: w listopadzie 0,8 milj. zł, w grudniu 1,6 milj. zł a w styczniu 0,6 milj. zł, przyczem, jak zwykle, na obroty akcjami Banku Polskiego przypadało około 85%. Jednakże kurs tych akcji obniżał się z 109 w końcu listopada do 105 w grudniu, 101 w styczniu i 99 w połowie lutego.

Stefan Warchol (Warszawa).

SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Treść: Ruch spółdzielczy w Polsce w r. 1930. Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych R. P. Unja Związków Spółdzielczych w Polsce. Związek Spółdzielni Pożywców R. P.

1. Ruch spółdzielczy w Polsce w r. 1930.

Przy końcu 1931 i z początkiem 1932 roku ukazały się sprawozdania i roczniki statystyczne większej części spółdzielczych Związków Rewizyjnych w Polsce za rok 1930. Na podstawie tych sprawozdań i roczników zestawimy tu niektóre dane o ruchu spółdzielczym w Polsce w najogólniejszym zarysie.

Rocznik statystyczny Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych podaje, że Główny Urząd Statystyczny ustala liczbę spółdzielni w Polsce w końcu roku 1930 na 16.801. Liczba ta obejmuje

6.128 spółdzielni spożywców, 864 budowlano-mieszkaniowych, 6.169 kredytów, 598 rolniczo-handlowych, 221 innych handlowych 286 surowcowo-warsztatowych, 1.806 mleczarskich, jajczarskich i hodowlanych, 41 innych rolniczych, 71 rolniczo-przemysłowych, 114 księgarsko-wydawniczych i wreszcie 373 innych i nieokreślonych. Ruch spółdzielni według danych G. U. S. w roku 1930 był następujący: stan na początku roku 15.533, przybyło 1435, ubyło 167, stan z końcem roku 16.801, przyrost 1268, co stanowi 8,3%.

Państwowa Rada Spółdzielcza, stosując odmienną klasyfikację, liczbę spółdzielni w Polsce określa w końcu 1930 roku na 18.411, wobec 17.476 spółdzielni z 31 grudnia 1929 roku i 16.349 z końca roku 1928. Wzrost w ciągu roku 1930 wynosił 935 spółdzielni, czyli 5,4%, w roku 1929 — 7%.

Tablica 1 daje nam ogólny pogląd na liczbę spółdzielni w Polsce w końcu 1930 roku, związkowych i niezwiązkowych według głównych grup:

Tablica 1. Ilość spółdzielni w Polsce w r. 1930.

Związki	Centrale	Spółdzielnie					ogółem
		konsumentów	kredytowe	rolników	inne		
1. Zjednoczenie Zw. Sp. Roln.	12	21	2885	1227	6	4139	
2. Unja Związków Sp. w Polsce	5	202	752	453	89	1496	
5. Związek Sp. Spożywców	1	905	5	—	15	925	
4. Zw. Rew. Sp. Wojskowych	—	302	2	—	—	304	
5. Związki ukraińskie . . .	5	78	344	2849	58	3329	
6. Związki niemieckie . . .	5	23	510	287	18	838	
7. Związki żydowskie . . .	3	4	844	5	72	925	
Razem . .	31	1535	5342	4821	258	11956	
Spółdzielnie niezwiązkowe		2649	1857	1253	696	6455	
Ogółem w Polsce . . .		4184	7199	6074	954	18411	

2. Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych.

Z końcem 1930 roku Związki Rewizyjne Zjednoczenia zrzeszały 4134 spółdzielnie, a w dniu 31 grudnia 1929 roku 3.967 spółdzielni, przybyło zatem 167 spółdzielni, czyli tylko 4,2%, podczas gdy przyrost w roku 1929 wynosił 9,2%. Liczba członków wzrosła do 986.246, wobec 878.362 w końcu 1929 roku, przyrost zatem wyniósł 107.884 czyli 11,0%.

Wszystkie spółdzielnie Zjednoczenia zdołały zgromadzić do końca 1930 roku poważną sumę 28.960 tysięcy złotych własnych kapitałów udziałowych, co wobec sumy 23.608 tys. zł z 31 grudnia 1929 roku stanowi poważny dorobek, wyrażający się przyrostem 5.352 tys. zł czyli 22,7%. Natomiast fundusze: zasobowy, specjalny i inne wzrosły o 35,7%, t. j. wynosiły 23.382 tys. zł, co w porównaniu z końcem roku 1929 stanowi wzrost o 6.149 tys. zł.

Poważny był również przyrost wkładów oszczędnościowych w spółdzielniach oszczędnościowo-pożyczkowych: w dn. 31 grudnia 1930 roku wynosiły one 41.674 tys. zł, wobec 32.915 tys. zł w końcu 1929 r. Zatem przyrost określa się sumą 8.759 tys. zł, czyli 26,6%. Zadłużenie spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych Zjednoczenia wynosiło w końcu 1930 roku 78.876 tys. zł wobec 48.247 tys. zł z przed roku, wzrosło zatem o 30.629 tys. zł, a więc o 63,5%. Stan udzielonych pożyczek na koniec 1930 roku wynosił 134.115 tys. zł, podczas gdy w dn. 31 grudnia 1929 roku 101.751 tys. zł, czyli o 31,8% więcej. Stosunek zatem kapitałów wiejskich obniżył się w roku 1930 z 55,8% na 53,6%.

W dziale spółdzielni rolniczo-handlowych ujawnił się poważny spadek obrotów blisko o 27%, przyczem obroty nawozami sztucz. nemi spadły o 41%, maszynami rolniczymi o 46%. Ze wszystkich działów spółdzielczości te spółdzielnie najdotkliwiej przez kryzys zostały szarpnięte.

W mleczarstwie spółdzielczym Zjednoczenia charakterystyczny jest wzrost dostawy mleka o 28,4% do 319.619.4 tysięcy litrów, wobec 248.920.3 tys. litrów w r. 1929. Natomiast spadek w wyplatach za mleko wynosił 1,5% (51.389,5 tys. zł wobec 52.192,6 tys. zł w r. 1929), czyli cena mleka spadła do 76,7% przeciętnej ceny z roku 1929.

Tablica 2 przedstawia spółdzielnie Zjednoczenia według typów, a tablica 3 według Związków:

Tablica 2. Spółdzielnie Zjednoczenia według typów:

Rodzaj spółdzielni	Ilość spółdzielni	Liczba członków	Fundusze w tys. zł	
			własne	obce
1. Spółdz. oszczędn.-pożyczk.	2882	707,827	31,029	124,881
2. „ mleczarskie	946	202,601	10,789	8,227
3. „ roln. handl. i synd.	167	67,933	5,689	78,729
4. „ różne	131	7,895	1,480	8,699

Tablica 3. Spółdzielnie Zjednoczenia według Związków:

Związki	Ilość spółdz.	Liczba członk.	Fundusze w tys. zł		Obroty w tys. zł		
			własne	obce	po-żyteczki	dosta-wa mle-ka litr.	sprzed. towar.
1. Patronat Sp. Roln. Lwów . .	1571	437255	16258	58689	45941	102003	21000
2. Związek Sp. Roln. Cieszyn .	92	15115	1145	12523	9525	776	984
3. Zw. Rew. Sp. Roln. Warszawa	2079	497488	29590	129175	62478	199310	103310
4. Zw. R. Pol. Sp. R. St. Katowice	210	20311	1192	10851	9959	—	—
5. Zw. Rew. Sp. Roln. Toruń . .	177	16087	1265	8836	6211	17531	2610
Razem Zjednoczenie 1930 .	4129	986256	49450	220074	134114	319620	127904
„ „ 1929 .	3967	878362	42504	185631	150980	248125	179381

3. Unja Związków Spółdzielczych w Polsce.

Unja Związków Spółdzielczych w Polsce skupia spółdzielnie czterech związków. Ilość spółdzielni według typów w poszczególnych Związkach przedstawia tablica 4.

Tablica 4. Spółdzielnie Unji w roku 1930.

Związki	Konsumentów		Pożyczki oszczędn.	Zakup. zbytu	Mleczar.	Przetw. pomocn.	Inne	Ogółem
	spoż.	mieszk.						
1. Zw. Sp. Zar. Gosp. Poznań	27	30	249	82	51	12	34	485
2. Zw. St. Zar. Gosp. Lwów	21	8	179	3	—	2	16	229
3. Zw. Spółdz. Polsk. Warszawa	12	101	324	43	136	5	38	659
4. Zw. R. Sp. Kół. Rol. Kraków	3	—	—	119	—	—	1	123
Razem Unja	63	139	752	247	187	19	89	1496

Do Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu należało w r. 1930 — 249 spółdzielni kredytowych. Stan liczbowy w porównaniu z r. 1929 prawie się nie zmienił: przyjęto 3 spółdzielnie, wykluczono 2. Liczba członków wzrosła w r. 1930 z 169.580 na 175.992; przeciętnie na 1 spółdzielnię wypadało 706 członków. Suma bilansowa wszystkich spółdzielni kredytowych wzrosła o 21.020.490 zł do sumy 146.066.722 zł. Czysty zysk osiągnął sumę 1.777.277 zł, lecz 18 spółdzielni wykazało wielkie straty w wysokości 654.792 zł. Wkła-

dy wzrosły o 8.355.613 zł, rachunek udziałów podniósł się z 12.859.203 zł do sumy 16.672.973 zł. Z udzielonych przez spółdzielnie kredytów przypada 123.523.791 zł na pożyczki i 41.832.781 zł na kredyty łącznie z redyskontem. Kapitały własne (udziały, fundusze zasobowy i specjalne) wynoszą łącznie 26.946.537 zł, kapitały obce (redyskonto, banki i wkłady) wynoszą razem 111.140.349 zł.

Liczba „Rolników” zmniejszyła się w ciągu roku 1930 o 7 i wynosiła 82, natomiast wzrosła liczba członków o 526 do 15.168. Ogólny obrót towarowy zmniejszył się o 12%, wartość sprzedanych towarów spadła o 28%. Jak gdzie indziej tak i w tym Związku „Rolniki” ucierpiały najwięcej wskutek kryzysu, o czym świadczą wysoka suma strat.

Przy końcu roku należało do Związku 49 spółdzielni mleczarskich i jedna zbiornica mleka. Stan powiększył się w porównaniu do r. 1929 o 7 spółdzielni, gdyż przyjęto 8 a wykluczono 1. W r. 1930 dostarczono do mleczarni Związku 108.544.335 kg mleka, wobec 72.536.105 kg w r. 1929, co stanowi około 50% wzrostu. Duży postęp okazała koncentracja eksportu produktów mleczarskich za pośrednictwem Związku Gospodarczego Spółdzielni Mleczarskich, który wyeksportował w r. 1930 — 3.363 tonny masła, czyli 27,7% (w roku 1929 — 15,7%) całego wywozu tego artykułu z kraju.

Nadto do Związku należało w r. 1930 — 7 gorzelń, 5 innych spółdzielni wytwórczych i 92 spółdzielni różnych.

W Związku Spółdzielni Polskich w Warszawie ilość spółdzielni wzrosła w r. 1930 o 27. Liczba członków podniosła się ze 185.040 w r. 1929 do 193.118 na 31. XII. 1930 Pogotowie kasowe wzrosło w tym samym czasie z 10.611.318 zł do 15.101.614 zł, sumy bilansowe z 224.853.441 zł do 295.117.351 zł. udziały z 20.714.286 zł do 26.093.983 zł, rezerwy z 6.047.008 zł do 9.183.091 zł, wkłady z 77.022.669 zł do 104.004.127 zł, wierzyciele z 79.619.800 zł, do 110.545.802 zł, nieruchomości; z 59.247.125 zł do 84.240.041 zł.

Spółdzielnie kredytowe wykazały rozwój na wszystkich niemal punktach. Udziały wzrosły o 21,6%, fundusze zasobowy, amortyzacyjny i specjalny o 32,3%, wkłady podniosły się o 28%, suma udzielonych pożyczek powiększyła się o 19%.

Spółdzielni rolniczo-handlowych przybyło w roku 1930 sześć, członków 464. Obroty towarowe wynosiły: zakup 18.366.257 zł, sprzedaż 19.171.754 zł. Naogół zaznaczyło się we wszystkich spółdzielniach zmniejszenie obrotów dochodzące do 50% i wyżej obrotów roku poprzedniego. Wskutek tego powstało zwiększenie się kosztów handlowych, a w kilkunastu spółdzielniach wynikły straty.

Ilość spółdzielni mleczarskich wzrosła o 7 do liczby 129, ilość dostarczonego mleka wzrosła z 28.758 tysięcy litrów do 48.198 tys. litrów czyli o 78%. Liczba członków zwiększyła się z 15.412 do 17.152, liczba krów z 31.753 do 38.78. Kapitały wzrosły z 510 tys. zł do 852 tys. zł, wzrosło też silnie zadłużenie i wartość nieruchomości.

Związek zrzesza ponadto spółdzielnie zbytu inwentarza rzeźnego, młyny, spółdzielnie mieszkaniowe, budowlane i różne.

W Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie ilość spółdzielni wzrosła w r. 1930 o 10, ilość członków zwiększyła się o 23.522 czyli około 10% i wynosiła z końcem roku 261.786.

Działalność gospodarcza związkowych spółdzielni poważnie wzrosła. Spółdzielnie kredytowe udzieliły w r. 1930 312.080 pożyczek na kwotę 150.160.655 złotych czyli o 37.651 pożyczek na kwotę 36.376.228 złotych więcej niż w roku poprzednim 1929.

Obroty związkowych spółdzielni wspólnego zaopatrzenia wzrosły o 5.236.000 złotych czyli o 45,95% utargów z roku poprzedniego, obroty spółdzielni zbytu produkcji członków cokolwiek się obniżyły, natomiast wzrosły bardzo poważnie utargi spółdzielni zbytu chałupników. Suma bilansu zbiorowego związkowych spółdzielni wzrosła w r. 1930 o kwotę 11.493.000 złotych czyli przeszło 18.4% stanu z roku poprzedniego do kwoty 87.826.000 złotych. Za szczególnie korzystny objaw uważać należy zmniejszenie się kosztów handlowych spółdzielni. Nadwyżka bilansowa wynosi 1.270.000 zł, strata zaś 293.000 zł. I nadwyżka i strata są wyższe niż w r. 1929.

Związek Rewizyjny Spółdzielni Kółek Rolniczych w Krakowie dotąd sprawozdania nie zgłosił.

4. Związek Spółdzielni Spożywców.

W Związku tym przybyło w r. 1930 spółdzielni 91 a ubyło 63, przyrost zatem wynosi 28 do ogólnej liczby 925. Spółdzielnie te zrzeszają ogółem 381.364 członków. Fundusze własne spółdzielni spożywców wykazują dość poważny i stały wzrost. Kapitał udziałowy w ciągu 1930 r. wzrósł o 530 tys. zł. W tymże roku spółdzielnie dokonały obrotu towarowego na przeszło 165 milionów złotych, w stosunku do poprzedniego roku jednak obroty te wykazują nieznaczłą zniżkę. 77% spółdzielni zamknął rok 1930 nadwyżkami w łącznej sumie przeszło 2,5 milj. zł, 23% spółdzielni wykazuje za ten rok straty w wysokości przeszło 1,3 milj. zł.

90 spółdzielni prowadzi akcję gromadzenia wkładów oszczędności, które w r. 1930 wykazują sumę przeszło 4,3 milj. zł przy 5.702 wkładach. 140 spółdzielni prowadziło w r. 1930 180 własnych wytwórni, które razem zatrudniały 767 pracowników. Wartość rocznej produkcji tych wytwórni wyniosła przeszło 17 milj. zł. Wśród tych wytwórni było 95 piekarni, 36 masarni. 62 spółdzielnie mieszkaniowe, zrzeszające prawie 8.000 członków, wybudowały do 1930 roku 339 domów, w budowie mają 127 domów o łącznej ilości 5111 mieszkań. Kapitały spółdzielni mieszkaniowych składają się z funduszy własnych w wysokości 16 milj. zł i z kapitałów obcych 50 milj. zł. 20 spółdzielni wzajemnej pomocy zrzeszało 2602 członków. 5 spółdzielni kredytowych liczyło 1443 członków. Ich kapitały własne wynosiły 719.000 zł, wkłady oszczędności 957.000 zł, udzielone pożyczki 2.790.000 zł. 13 spółdzielni wytwórczych robotniczo-chatupniczych zrzeszało 582 członków. Fundusze własne tych spółdzielni wynosiły 353.000 zł, obrót 2.036.000 zł.

Ogólny bilans stanu i działalności spółdzielni spożywców w r. 1930 wykazuje, że okres tego roku, w którym kryzys gospodarczy doszedł już do bardzo dużego napięcia, przetrwały spółdzielnie dość szczęśliwie.

J. Bargiel (Warszawa).

B. Kronika socjalna

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Treść: Umowa polsko-niemiecka w sprawie ubezpieczenia społecznego.

W zeszycie IV z r. 1931 „Ruchu” wzmiankowano o zawarciu umowy t. zw. berlińskiej dotyczącej ubezpieczenia społecznego; ostatnio Sejm Rzeczypospolitej dokonał ratyfikacji tej umowy, która ze względu na to, że jest niezmiernie ważną w stosunkach socjalnych między Polską a Niemcami — pod względem wspólnych spraw ubezpieczenia społecznego bardzo ożywionych — zasługuje na bliższe omówienie. Dotychczas stosunki te rozwijały się na zasadach kilku umów względnie decyzji Rady Ligi Narodów, które dotyczyły tylko niektórych zagadnień, ważnych zwłaszcza dla Górnego Śląska. Brak umowy dawał się bardzo odczuwać, zwłaszcza, że strona niemiecka nie zmieniła postanowień ustawowych, odnoszących się do obcokrajowców względnie obywateli swoich, opuszczających Rzeszę. Z naszej strony uczyniono gest, wprowadzając w życie postanowienia ustawy z dnia 6 lipca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 75, poz. 587), która w dużej mierze usuwała surowe przepisy naszych ustaw odnośnie do osób opuszczających Polskę. Wy-

tworzył się więc stan taki, że obywatele polscy, którzy nabyli w Niemczech prawa do świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego, tracili je z chwilą wyjazdu do Polski, natomiast obywatele niemieccy korzystali w razie opuszczenia Polski z pełni praw u nas nabytych. Celem rokowań z Niemcami musiało być zatem usunięcie tych nierówności i wprowadzenie zasady wzajemności. Ponadto wymagały umowy zawile kwestje rozrachunku między obu państwami.

Umowa o ubezpieczeniu społecznym z dnia 11 czerwca 1931 r. obejmuje wszystkie gałęzie ubezpieczeń społecznych (z wyjątkiem ubezpieczenia od bezrobocia) a więc: ubezpieczenia na wypadek choroby (rozdział I), od nieszczęśliwych wypadków (rozdział II), na wypadek inwalidztwa (rozdział III), pracowników umysłowych (rozdział IV) i ubezpieczenia brackie (rozdział V). Przepisy te zawarte są w grupie postanowień szczegółowych (artykuły 15 do 26). Poprzedza je grupa postanowień ogólnych (artykuły 1—14) a następują postanowienia przejściowe i końcowe (artykuły 33 do 50). W grupie postanowień szczegółowych znajdują się jeszcze wspólne postanowienia o między państwem ubezpieczeniu przechodniem (art. 27 do 32). Protokół końcowy składa się z 13 punktów.

Trudno — ze względu na szczupłość miejsca — omawiać poszczególne postanowienia umowy, należy się zatem ograniczyć do przytoczenia najważniejszych, zwłaszcza tych, które zmieniają obecny stan i wprowadzają zmiany ważne dla ubezpieczonych i instytucji ubezpieczeniowych.

W umowie berlińskiej przyjęto dwie główne zasady, na których opierają się wszystkie postanowienia szczegółowe: art. 4 równa w zakresie świadczeń obywatele obu państw oraz pozostałych po nich członków rodziny z własnymi obywatelami oraz pozostałymi po nich członkami rodziny; art. 19, 23 i 24 zaliczają wzajemnie i uwzględniają okresy wyczekiwania przebyte w ubezpieczeniu polskim i niemieckim w obrębie ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa, pracowników umysłowych i brackiego. Te zasady, wprowadzone szczegółowo, pozwalają unormować najzawilsze przypadki z korzyścią dla ubezpieczonych.

I tak konsekwencją pierwszej zasady jest przepis art. 6, że pobytu w państwie drugim nie uważa się za pobyt zagranicą i zezwolenie nie będzie wymagane; postanowienie to równa obywateli polskich opuszczających Niemcy z obywatelami niemieckimi wprowadzającymi się z Polski i korzystającymi z postanowień ustawy lipcowej. Konsekwencją drugą zasady są przepisy art. 19 do 26 równające okresy składkowe obydwu państw a także okresy za-

stępcze. Nie przytacza się innych przepisów opartych na tej za sadzie ponieważ wszystkie sprowadzają się do tych dwóch naczelnych zasad: zrównania i równouprawnienia.

Postanowienia ogólne normują kwestje miejsca zatrudnienia (art. 2) przyjmując kryterjum terytorjalności, tymczasowej opieki (art. 3), pomocy administracyjnej, badań lekarskich, obowiązku meldowania (art. 7), języka używanego w podaniach i pismach (art. 12) i terminów ustawowych (art. 14).

Dział pierwszy postanowień szczegółowych obejmuje postanowienia dotyczące ubezpieczenia krótkoterminowego stwarzając wzajemność w dziedzinie ubezpieczenia na wypadek choroby w stosunkach między sąsiednimi obszarami granicznymi obydwóch państw.

Ubezpieczeniem wypadkowym, nie wymagającym ze względu na swą strukturę głębszych postanowień, zajmują się dwa artykuły rozszerzając inne roszczenia o odszkodowania, przysługujące z powodu wypadku według ustawodawstwa tylko jednego państwa również na państwo drugie; to samo odnosi się do przedsiębiorstw podlegających ubezpieczeniu od wypadków według ustawodawstwa tylko jednego państwa (art. 17). Za ubezpieczenie od wypadków uważa się również zaopatrzenie wypadkowe, zastępujące dla urzędników jak i dla polskich pracowników kolejowych ubezpieczenie od wypadków (art. 18).

Ubezpieczenie na wypadek inwalidztwa, pracowników umysłowych i brackie unormowane jest w rozdziałach III, IV i V na podstawie zasad powyżej przytoczonych; dodatki państwowe mogą być wstrzymane dla przebywających poza granicami państwa, płacącego ten dodatek (art. 20) a z kwoty podstawowej, dodatku na dzieci i dodatku państwowego płacić się będzie tylko tę część, która odpowiada stosunkowi okresów składkowych, przebytych w danym państwie; chodzi o uniknięcie przesadnego uprzywilejowania kosztem zainteresowanych instytucyj ubezpieczeniowych. Przyjmując system świadczeń na rzecz osób, podlegających kolejno ubezpieczeniom inwalidzkim i starczym, zapewnia umowa ciągłość ubezpieczenia, ponieważ przejście z ubezpieczenia jednego państwa do ubezpieczenia państwa drugiego nie przerywa jej. Aby umożliwić ubezpieczenie w tych przypadkach, gdy w państwie drugim nie istnieje dany dział ubezpieczenia (np. w Polsce brak ubezpieczenia inwalidzkiego poza byłym zaborem pruskim) albo gdy zatrudnienie nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia, wprowadzono korzystne i dogodne postanowienia o kontynuowaniu ubezpieczenia (art. 21).

Część ostatnia dotyczy uprawnień ubezpieczeniowych nabytych przed wejściem w życie umowy berlińskiej obejmując pretensje z dawnych wypadków ubezpieczeniowych jak i dawniej przebyte okresy ubezpieczeniowe. Renty dzieli umowa na dwie kategorie: renty, które będą płacone w dalszym ciągu przez instytucje tego państwa, które dotychczas obciążają i renty jednego państwa, należne osobom zamieszkałym w państwie drugim, które będą przejęte przez instytucje tegoż państwa. I tak polskie instytucje przejmują renty należne z tytułu wypadków ubezpieczeniowych przed 1 stycznia 1923 r. osobom zamieszkałym w dniu 1 stycznia 1931 r. na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i to renty inwalidzkie, z ubezpieczenia pracowników umysłowych i renty wypadkowe; natomiast niemieckie instytucje będą płaciły w dalszym ciągu renty z pensyjnego ubezpieczenia górników a z innych działów ubezpieczenia rentowego renty z tytułu wypadków ubezpieczeniowych po 1 stycznia 1923 r., należnych osobom niezamieszkałym w dniu 1 stycznia 1931 r. w Polsce oraz renty należne optantom polskim, polskim robotnikom rolnym, renty płacone faktycznie w dniu 1-go stycznia 1931 r. lub po tej dacie, wreszcie renty przysługujące w stosunku do Landesversicherungsanstalt Schlesien. Wypłata ma być podjęta bez względu na termin wejścia w życie umowy za czas od 1 lipca 1931 r. o ile chodzi o renty przejęte a poza tem o ile chodzi o pensje górnicze i renty należące optantom; we wszystkich innych przypadkach za czas od 1 października 1931 r. Uprawnienia ekspektatywowe wygasłe częstokroć wskutek nieopłacania uznaniówek lub dobrowolnych składek odżywają na wniosek zainteresowanych za czas do dnia wejścia w życie umowy *bess* potrzeby opłacania składek albo uznaniówek za czas ubiegły (art. 38, który wyznacza równocześnie instytucje rozstrzygające o wniosku).

Umowa przewiduje Sąd Rozjemczy rozstrzygający w razie różnicy zdań lub sporów, wynikłych ze stosowania umowy a składający się z członka polskiego i niemieckiego oraz przewodniczącego wybieranego nie koniecznie z pośród obywateli państw umawiających się a w razie braku porozumienia mianowanego przez Prezydenta Związkowego Konfederacji Szwajcarskiej; decyzje tego Sądu Rozjemczego są ostateczne i wiążące dla instytucyj, władz i sądów ubezpieczenia społecznego obydwóch państw jak również dla zainteresowanych.

Każde z obydwóch państw może wypowiedzieć umowę z terminem sześciomiesięcznym na koniec roku kalendarzowego; z chwilą wypowiedzenia umowy nie ulegają jednak zawieszeniu renty płacone dotąd na jej podstawie i to roszczenia z tytułu wypadków ubezpieczeniowych, zaszytych w okresie obowiązywania umowy będą honorowane bez jakiegokolwiek ograniczenia, a o ile chodzi

o roszczenia z wypadków ubezpieczeniowych zaszyłych przed zawarciem umowy, będą płacone renty w pełnej wysokości przez dwa lata a później w połowie.

Tak przedstawiają się w głównych zarysach postanowienia umowy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 11 czerwca 1931 r. Nasuwa się pytanie, czy umowa jest dla Polski korzystną. Ponieważ — jak na początku wspomniano — ustawa polska z 6 lipca 1923 r. zrównała obywateli obcych — a więc i niemieckich — z obywatelami polskimi, korzyści dla strony niemieckiej, powstałe ze zrównania obywateli obu państw, są minimalne, natomiast dla nas duże. Oczywiście przyjmując za podstawę obecny stan faktyczny. Wydaje się bowiem zupełnie pewnym, że w razie nieratyfikowania przez stronę niemiecką umowy, zastosujemy do obywateli niemieckich retorsję, przewidzianą w ustawie lipcowej; wówczas szanse się wyrównają. Suma rent, jakąby Niemcy musiały na podstawie umowy przekazywać rentobiorcom zamieszkałym w Polsce, będzie większą, niż suma płacona przez instytucje polskie. Zresztą dla Polski ważnem jest umożliwienie robotnikowi polskiemu korzystanie ze świadczeń niemieckiego ubezpieczenia społecznego. W razie ratyfikowania umowy przez Niemcy odpadnie akcja wypłacania zasiłków przez Skarb Państwa i Skarb Śląski, obciążająca je wysokimi kwotami. (Na podstawie ustaw z 23 lipca 1926 r. i śląskiej z 8 lipca 1925 r. wypłacają zasiłki tym osobom, którym niemieckie instytucje ubezpieczeniowe wstrzymały wypłatę rent z powodu wyprowadzenia się do Polski). Niekorzystnymi dla Polski są postanowienia (art. 38 ust. 9) o wypłacie kwoty 500.000 marek niemieckich choć w bardzo dogodnych warunkach: bezprocentowe raty roczne po 100.000 marek od końca tego roku kalendarzowego, w którym umowa wejdzie w życie oraz niektóre ustępstwa w zakresie rozrachunku. Niekorzyści te odnoszą się oczywiście tylko do polskich instytucyj ubezpieczeń społecznych (Skarb Państwa żadnych nie ponosi), natomiast dla ubezpieczonych postanowienia ustawy są bardzo korzystne; stanowisko ich w żadnym przypadku nie uległo pogorszeniu, wiele zaś postanowień zmienia ich stosunek na dużo korzystniejszy. W każdym razie umowa sama wprowadza wyjaśnienie i unormowanie stosunków na polu ubezpieczeniowem między Polską a Niemcami. Delegacja polska dokonała wielkiego dzieła po żmudnej pracy, utrudnianej przez stronę niemiecką, która do rokowań tych odnosiła się bardzo opornie; tem większą zasługą delegacji polskiej jest — jak wyżej wykazano — rezultat, który można nazwać korzystnym dla nas.

Dr. Julian Baumgarten (Poznań).

C. Kronika samorządowa

SAMORZĄD ZIEMSKI

Treść: Sprawy ustrojowe, finansowe i gospodarka samorządowa, usprawnienie administracji i gospodarki samorządowej. Komisje usprawnienia gospodarki samorządowej, przepisy kancelaryjne dla samorządów.

W czasie obecnej sesji parlamentu wniesiony został do sejmu projekt ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. Projektowana ustawa realizuje postulat ujednostajnienia organizacji samorządu w granicach potrzeb, jakie wynikają z połączenia dawnych zaborów w jedną państwowość polską. Idea ujednostajnienia organizacji samorządu znajduje swój wyraz w ustaleniu jednolitej nazwy organów samorządowych. W gminach wiejskich organ wykonawczy nosić ma nazwę: „zarząd gminny” a kierownik jego: „wójt”, zastępca zaś „podwójci”; w miastach organem wykonawczym ma być „zarząd miejski” kierownikiem jego „burmistrz”, zastępca zaś „wiceburmistrz”, w miastach ponad 25 tys. mieszkańców kierownik zarządu miejskiego ma nosić nazwę: „prezydenta miasta”, zastępca zaś „wice-prezydenta”; wreszcie w powiatowych związkach samorządowych organ uchwalający ma mieć nazwę: „rada powiatowa”, organ wykonawczy zachowuje nadal nazwę: „wydziału powiatowego”.

Projekt ustawy przewiduje dla wszystkich stopni samorządu jednolitą pięcioletnią kadencję, przewiduje zaś podwójną, t. j. 10-letnią kadencję dla zawodowych członków wykonawczych, posiadających odpowiednie kwalifikacje.

Omawiany projekt przewiduje również jednolite zasady prawa wybierania i wybieralności do organów samorządowych (24 lata dla prawa wybierania oraz 30 lat dla prawa wybieralności oraz warunek rocznego zamieszkania na obszarze danego związku samorządowego).

Poza tem projekt wprowadza na całym obszarze państwa jednolity typ gminy wiejskiej, dostatecznie silnej do wykonywania zadań samorządowych oraz z zakresu administracji państwowej. Celem projektu jest również uruchomienie samorządu powiatowego W Małopolsce, powołanie normalnych organów samorządowych w drodze wyborów i likwidacji tymczasowej organizacji, opartej na czynnikach mianowanych.

Projekt ustawy realizuje postulat podniesienia poziomu fachowego zarządów gminnych; wprowadza zasadę wzmożenia odpowie-

działność jednoosobowej kierowników zarządów gminnych i miejskich, reguluje zasadę stałej i należytej zorganizowanej kontroli społecznej nad sposobem gospodarki finansowej samorządu, przewidując stałe komisje rewizyjne i podnosząc ich poziom oraz autorytet.

Istotne wreszcie zagadnienie, jakie ponadto reguluje projekt ustawy, to organizacja nadzoru państwowego nad samorządem. Projekt idzie po linii wzmocnienia tego nadzoru.

W zakresie gospodarki finansowej związków komunalnych należy zanotować wydanie przez Min. Spraw Wewnętrznych okólnika Nr. 204 z dnia 5. 12. 1931 r. w sprawie gospodarki finansowej oraz ustalaniu i zatwierdzaniu preliminarzy budżetowych związków komunalnych na r. 1932/3. W okólniku tym podano iż maksymalną granicą zwyczajnych wydatków i dochodów budżetowych związków komunalnych na r. 1932/3 należy przyjąć 70% sum preliminowanych na r. 1930/31. Powyższa granica ustalona została na podstawie obliczenia opartego na współczynniku zmniejszenia się dochodów państwowych. W okólniku powyższym zwrócono następnie uwagę na likwidację zadłużenia krótkoterminowego związków komunalnych, na dalszą kompresję wydatków, na preliminowanie wydatków na świadczenia socjalne w rozmiarach w jakich pracodawca ustawowo jest obowiązany do ponoszenia tego rodzaju wydatków. Pozatem poruszono sprawę oszczędności w zarządach drogowych, zwiększenia rentowności przedsiębiorstw komunalnych, dalszej redukcji personelu, gdyby wymienione środki nie dały pożądanego rezultatu.

Kwestję oszczędności w gospodarce budżetowej samorządów w r. 1931/32 reguluje okólnik Min. Spraw Wewnętrznych Nr. 116 z dnia 1. 7. 1931 r.

Omawiany wyżej okólnik Nr. 204 normuje więc dalszy etap polityki oszczędnościowej związków komunalnych.

Z uwagi na ciężki stan finansowy samorządów Rząd powołał przy Prezydjum Rady Ministrów Specjalną Komisję dla usprawnienia gospodarki samorządowej. Komisja ta zbiera obecnie materiały. Sądzić należy iż zrealizowane wnioski, jakie komisja otrzymała od zainteresowanych związków samorządowych, przynieść się mogą w dużym stopniu do usanowania gospodarki samorządowej.

Jakakolwiek poważniejsza reforma mająca na celu usprawnienie gospodarki samorządowej i odciążenie samorządów z niektórych zadań poruczonych nie może być dokonana bez uprzedniego ustalenia wszystkich obowiązków jakie na samorząd nakła-

dają odpowiednie przepisy prawne. Zdając sobie z tego sprawę, Min. Spraw Wewnętrznych przystąpiło w roku ubiegłym do ustalenia kodeksu obowiązków samorządu. Praca ta jest na ukończeniu. Narazie dotyczyć będzie samorządu gminnego i miejskiego b. za. boru rosyjskiego.

Z dziedziny prac podjętych w zakresie usprawnienia administracji samorządowej należy zanotować prace podjętą nad nowymi przepisami kancelaryjnymi dla związków komunalnych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych realizując 2 uchwały Rady Ministrów z dnia 24. 8. 1931 r. (Monitor Polski, Nr. 196 z 1931 r. poz. 273) poleciło wojewodom podjęcie prób w niektórych związkach komunalnych z nowymi z nowymi instrukcjami kancelaryjnymi opracowanymi w myśl zasad ramowej instrukcji, uchwalonej przez Radę Ministrów. Nowe przepisy kancelaryjne ograniczając rejestrację akt do niezbędnego minimum przyczynić się mogą nie tylko do usprawnienia administracji samorządowej lecz nawet dać niekiedy i poważne oszczędności w gospodarce samorządowej, np. w gminach wiejskich zbiorowych. Opracowanie przez Min. Spraw Wewnętrznych, na zasadzie prób przeprowadzonych przez wojewodów, nowe przepisy kancelaryjne, zostaną zalecone związkom komunalnym do

Rad. Piotr Typiak (Warszawa).

SAMORZĄD MIEJSKI

Treść : Projekt zmiany ustroju samorządu terytorjalnego. Stan finansów miast. Nowe ustawy dotyczące finansów miast.

W dniu 16 stycznia r. b. Rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego, będący wynikiem prac nad t. zw. „małą ustawą samorządową”. Wniesienie tego projektu poprzedziła narada w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w dniach 22—23 grudnia ub. r. z udziałem szeregu znawców spraw samorządowych.

Rządowy projekt niewiele różni się od projektu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, omówionego w dziale „Kronika Samorządowa „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego” (zeszyt 4 z r. 1931 str. 1087—1090). Novum stanowi podwyższenie wieku dla prawa wybierania do rad miejskich do lat 24 i dla prawa wybieralności do lat 30 oraz wprowadzenie nowej ordynacji wyborczej do rad miejskich, opartej na zasadzie t. zw. ograniczonego głosowania imiennego.

Projekt wspomnianej ustawy jest szeroko omawiany na lamach prasy i wywołuje szereg krytycznych uwag.

Prace nad tym projektem Sejmowej Komisji Administracyjnej mają się rozpocząć dopiero w dniach najbliższych, gdyż Komisja uchwaliła zasięgnąć uprzednio opinii m. in. centralnych organizacji samorządowych.

O ile chodzi o opinię Związku Miast, składającą się zarówno z krytycznych uwag, jak i z propozycji innego sposobu ujęcia poszczególnych zagadnień i wreszcie z konkretnych poprawek do poszczególnych artykułów projektowanej ustawy, to do najważniejszych wad projektu Związek zaliczył zbyt daleko posunięte tendencje unifikacyjne, wyrażające się w tem, że jednolite przepisy mają być stosowane do gmin wiejskich i małych miasteczek oraz do dużych miast, łącznie ze Stolicą Państwa, bez uwzględniania różnic w stanie gospodarczym i kulturalnym poszczególnych terenów.

Postulaty Związku Miast, dotyczące innego sposobu ujęcia najważniejszych zagadnień ustrojowych miast, sprowadzają się do tego żeby:

1. zmniejszyć w stosunku do tego, jak jest zamierzone, stopień zależności członków organów zarządzających związków komunalnych od władz państwowych;
2. zmniejszyć istniejące już i projektowane w dalszym ciągu większe jeszcze ograniczenia samodzielności poczynań organów związków komunalnych w zakresie ich gospodarki;
3. zmienić projektowane postanowienia, wypływające z podziału członków zarządu gmin na zawodowych i niezawodowych, a w szczególności zaniechać takiego podziału w odniesieniu do ławników, uznać za zawodowych wszystkich przełożonych miast w tem znaczeniu, że dla nich wszystkich zajęcia służbowe stanowią główne ich zajęcie, dopuścić możliwość zwiększenia liczby wiceprezydentów, zaniechać wprowadzania ustawowego obowiązku wyboru t. zw. zawodowych członków zarządu gmin na lat 10, pozostawiając radom gmin możliwość takiego wyboru za zgodą władzy nadzorczej;

Związek Miast krytycznie ustosunkował się również do projektowanej ordynacji wyborczej, podkreślając, że dać ona może wyniki zupełnie nieoczekiwane i niepożądane ze stanowiska państwowego.

Co się tyczy finansów miejskich, to ich obecny stan ilustruje następujące zestawienie zwyczajnych budżetów 502 miast na rok 1931/32, z sumami krótkoterminowych zobowiązań tych miast

w dniu 1 kwietnia 1931 i z sumami, przewidzianymi w tych budżetach na spłatę długów:

Nazwa województwa	Budżet	Krótkotermin.	Suma przewidzia-
	zwyczajny	zadłużenie	na w budżecie na spłatę długów
	w tysiącach złotych		
warszawskie	15.030	15.217	3.651
łódzkie	46.007	42.689	8.261
kieleckie	27.018	22.211	7.476
lubelskie	14.908	10.934	5.959
białostockie	10.748	6.292	1.976
wileńskie	11.175	6.026	1.575
nowogródzkie	2.729	3.098	649
poleskie	5.068	1.878	462
wołyńskie	5.068	3.446	726
krakowskie	36.370	17.836	5.447
lwowskie	34.358	19.569	7.861
stanisławowskie	7.632	4.792	1.452
tarnopolskie	4.492	1.891	485
pomorskie	22.742	7.561	6.522
poznańskie	61.012	41.981	13.746
śląskie	33.899	8.354	4.602
Razem	338.256	213.775	70.850

Ogólna suma wszystkich zobowiązań tych miast, w liczbie których nie są zamieszczone zobowiązania m. st. Warszawy, stanowiła w dniu 1 kwietnia 1931 r. — 708.147.000 zł. Suma ta zawiera — 213.781.000 zł zobowiązań płatnych w ciągu roku 1931/32 i 47.519.000 zł zobowiązań płatnych w ciągu następnych 5-ciu lat.

Jeżeli chodzi o zobowiązania miast w/g ich wierzycieli to w dniu 1 kwietnia 1931 miasta były winne: prywatnym bankom, instytucjom i osobom i firmom w okrągłych sumach: 60.000.000 zł, z tytułu miejskich pożyczek obligacyjnych — 40.000.000 zł, z tytułu pożyczek zagranicznych 44.000.000 zł, publicznym instytucjom kredytowym, a w tej liczbie i Bankowi Gospodarstwa Krajowego — 464.000.000 zł, Skarbowi Państwa i innym związkom komunalnym z tytułu otrzymanych od nich pożyczek 61.000.000 zł; wszelkie inne zobowiązania miast stanowiły 35.000.000 zł.

Ten niezwykle ciężki stan finansów miejskich skłonił Rząd do utworzenia przy Prezesie Rady Ministrów specjalnej komisji dla uzdrowienia gospodarki komunalnej.

Komisji tej Związek Miast przedstawił swe postulaty, zmierzające do poprawy finansów miejskich. Związek Miast domaga się m. inn.:

1. dokonania rozrachunków między Skarbem Państwa, a związkami komunalnymi z tytułu wzajemnych pretensyj, opartych na tytułach publicznych i prywatno-prawnych i terminowego regulowania nowopowstających należności,
2. zastosowania ulg w spłacie zobowiązań związków komunalnych wobec Skarbu Państwa i innych instytucji publicznych,
3. wprowadzenia ustawowej ochrony związków komunalnych w b. zaborze rosyjskim przed zajmowaniem ich dochodów i majątku z tytułu ich zobowiązań i ujednostajnienie odnosnych postanowień ustawowych na terenie całego Państwa,
4. ułatwienia związkom komunalnym w uregulowaniu ich zobowiązań wobec osób prywatnych, a to przez udzielanie pożyczek z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego na spłatę drobnych wierzycieli i upoważnienie Banku Gospodarstwa Krajowego i banków komunalnych do wydawania oprocentowanych i spłacalnych w rocznych ratach skryptów dłużnych na imię pozostałych wierzycieli związków komunalnych,
5. zwiększenia funduszków, które mogłyby być używane na pomoc finansową dla związków komunalnych, a przede wszystkim podwyższenia komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego,
6. ustalenia jednolitej polityki kredytowej w stosunku do związków komunalnych i skoordynowania postępowania poszczególnych instytucji publicznych przy udzielaniu związkom komunalnym dalszej pomocy finansowej,
7. zmniejszenia zadań i czynności związków komunalnych przez poddanie gruntowej rewizji wszystkich ustaw i rozporządzeń, regulujących zadania i czynności tych związków, a przede wszystkim ustawy o opiece społecznej i pokrywaniu kosztów leczenia i opieki społecznej,
8. zastosowania środków zapobiegawczych na przyszłość, a m. in. ustalenia dopuszczalnej wysokości zadłużenia związków komunalnych i dopuszczalnych granic kredytowego wykonywania budżetów przez związki komunalne.

Aczkolwiek prace swych Komisja jeszcze nie zakończyła, to jednak niektóre ze zgłoszonych postulatów już są realizowane, jak np. postulat o zwiększeniu komunalnego funduszu pożyczkowo, zapomogowego i o częściowym zmniejszeniu ciężarów związków komunalnych z tytułu pokrywania połowy kosztów leczenia członków kas chorych (projekty rządowe odnosnych ustaw znajdują się w Sejmie).

Należy jednak zauważyć, że pomimo ciężkiego stanu finansów miejskich, w ostatnich czasach wydane zostały ustawy, które z tym stanem zupełnie się nie liczą. Mamy na myśli m. in. ustawę o reformie podatku przemysłowego, która wywoła dalsze zmniejszenie dochodów miast bez dania im zastępczego źródła dochodowego, ustawę o podatku od nieruchomości i od lokali, które uniemożliwiają miastom wydatniejszą eksploatację tych źródeł dochodowych i ustawę o państwowym podatku od elektryczności, który dotychczas miał charakter podatku miejskiego.

Wprost groźnym dla finansów miejskich jest wniesiony niedawno przez Rząd do Sejmu projekt ustawy o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe oraz o postępowaniu egzekucyjnym tych władz tudzież projekt ustawy o spłacie zaległości podatkowych.

Można się obawiać, że po wydaniu tych ustaw, które z jednej strony pozbawiają związki komunalne głosu przy decydowaniu o odrzucaniu i umarzaniu zaległości podatkowych, a z drugiej strony uzależniają je całkowicie od władz skarbowych, gdy chodzić będzie o przymusowe ściąganie zaległości podatków komunalnych, niewiele pomogą związkom komunalnym te środki ratowania ich finansów, jakie ustali Rząd na podstawie wniosku wspomnianej Komisji przy Prezesie Rady Ministrów.

Dyr. *M. Porowski* (Warszawa).